**Kazus nr 1**

W dniu 1 kwietnia 2020 r. we Wrocławiu Marta D. (lat 50) zawarła umowę sprzedaży laptopa HP Omen 15-DC0016NW, którego jest właścicielem, z Moniką J. (lat 46). Umowa została zawarta w formie pisemnej w obecności małoletnich świadków Jarosława J. (lat 15) i Stanisława J. (lat 12). W umowie sprzedaży Marta D. zobowiązała się do przeniesienia prawa własności laptopa o wartości rynkowej ok. 5 000 zł na rzecz Moniki J. oraz do wydania rzeczy, zaś Monika J. zobowiązała się do odebrania laptopa i zapłaty ceny w kwocie 5 200 zł. Jednak Marta D. przy zawarciu umowy nie poinformowała Moniki J. o tym, że z dniem 15 października 2018 r. została ubezwłasnowolniona częściowo oraz że Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyznaczył dla niej kuratora w osobie Patryka D., który został upoważniony do zarządu majątkiem swojej podopiecznej. W dniu 6 kwietnia 2020 r. Monika J. zadzwoniła do Marty D. celem uzgodnienia terminu przekazania laptopa i zapłaty ceny. Telefon odebrał Patryk D. i poinformował Monikę J. o ubezwłasnowolnieniu częściowym Marty D. oraz o tym, że nic nie wiedział na temat umowy z dnia 1 kwietnia 2020 r. W odpowiedzi Monika J. stwierdziła, że w takim razie umowa jest nieważna. Ponadto oświadczyła, że znalazła tańszą ofertę i nie zamierza finalizować transakcji, gdyż nie ma takiego obowiązku.

**Pytania:**

1. Czy twierdzenia Moniki J. są zasadne?

Nie

Marta D. jest osobą pełnoletnią, lecz ze względu na ubezwłasnowolnienie częściowe posiada jedynie ograniczoną zdolność do czynności prawnych (art. 15 k.c.). W kazusie brak informacji na temat przekazania Marcie D. laptopa do swobodnego użytku, dlatego art. 22 k.c. nie znajduje tu zastosowania. Także art. 20 k.c. nie stosuje się z uwagi na to, że sprzedaż laptopa o wartości 5 000 zł nie należy do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego. Umowa sprzedaży z dnia 1 kwietnia 2020 r. stanowi czynność prawną zobowiązującą do przeniesienia prawa własności laptopa (a ze względu na treść art. 155 §1 k.c. może wywołać także skutek rozporządzający). Dlatego zgodnie z treścią art. 17 k.c. dla ważności tej umowy niezbędna jest zgoda przedstawiciela ustawowego Marty D. W przedstawionym w kazusie stanie faktycznym Patryk D. nie wyraził zgody na zawarcie tej umowy (ani nie złożył oświadczenia w przedmiocie odmowy udzielenia zgody na zawarcie umowy). To oznacza, że Marta D. mogła samodzielnie dokonać czynności prawnej polegającej na zawarciu umowy sprzedaży laptopa z Moniką J., jednak ważność tej umowy zależy od jej potwierdzenia przez Patryka D. (art. 18 §1 k.c.). Warto zauważyć, że przy założeniu, że sprzedaż laptopa o wskazanej w kazusie wartości może stanowić czynność przekraczającą zwykły zarząd, Patryk D. powinien byłby przed złożeniem oświadczenia w przedmiocie potwierdzenia umowy uzyskać także zgodę sądu opiekuńczego. Do tego czasu występuje skutek bezskuteczności zawieszonej, a jak wynika z treści 18 §3 zd. 1 k.c. Monika J. nie może powoływać się na brak zgody przedstawiciela ustawowego Marty D. w tym przedmiocie. Gdyby Monika J. wyznaczyła Patrykowi D. termin do potwierdzenia umowy, po bezskutecznym jego upływie stałaby się wolna od zobowiązania (art. 18 §3 zd. 2 k.c.), jednak tego nie uczyniła. Dlatego nadal jest związana umową w tym zakresie, że jeżeli Patryk D. potwierdzi umowę, Monika J. będzie zobowiązana do odbioru laptopa i zapłaty ceny.

1. Czy ubezwłasnowolnienie częściowe Marty D. „automatycznie” prowadzi do ograniczenia jej w zdolności do czynności prawnych?

Tak.

Jak wynika z treści art. 15 k.c. osoby ubezwłasnowolnione częściowo posiadają ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Ww. przepis nie wymaga spełnienia dodatkowych warunków w tym zakresie. To oznacza, że w chwili uprawomocnienia się orzeczenia w przedmiocie częściowego ubezwłasnowolnienia Marty D. z mocy prawa stała się ona osobą mającą ograniczoną zdolność do czynności prawnych.

1. Czy niepoinformowanie Moniki J. przed zawarciem umowy o fakcie ubezwłasnowolnienia Marty D. prowadzi do nieważności tej umowy?

Nie.

Wiedza albo niewiedza Moniki J. dotycząca częściowego ubezwłasnowolnienia Marty D. nie wpływa na ważność zawartej przez Martę D. umowy sprzedaży. A to dlatego, że przepisy prawne, w szczególności art. 17 i art. 18 k.c. nie uzależniają skutków czynności prawnej dokonanej przez osobę z ograniczoną zdolnością do czynności prawnych od świadomości jej kontrahenta w zakresie występujących po jej stronie ograniczeń.

1. Czy umowa sprzedaży z dnia 1 kwietnia 2020 r. zawiera *essentialia negotii* umowy sprzedaży uregulowanej w art. 535 k.c.?

Tak.

Do e*ssentialia negotii,* tj. elementów przedmiotowo istotnych koniecznych do zakwalifikowania danej umowy do typu umowy sprzedaży uregulowanej w art. 535 k.c. należy ustalenie przedmiotu sprzedaży i ceny, którą kupujący zobowiązuje się uiścić w zamian za przeniesienie na niego przez sprzedawcę prawa własności rzeczy i jej wydanie. W stanie faktycznym kazusu te elementy zostały określone przez strony, co uzasadnia pozytywną odpowiedź na zadane pytanie.

**Kazus nr 2 (B. Jelonek-Jarco, J. Zawadzka, F. Zoll (red.), *Prawo cywilne. Kazusy z rozwiązaniami,* Wydanie 2, Warszawa 2019)**

Franciszek M. jest dobrze zarabiającym przedsiębiorcą. Od kilku miesięcy wiele godzin w tygodniu spędza w kasynach. Jego żona Anna M. obawia się o przyszłość rodziny, w szczególności dwojga małoletnich dzieci i z tego względu ma zamiar złożyć wniosek o ubezwłasnowolnienie męża.

**Pytanie:**

Czy sąd powinien uwzględnić wniosek?

Nie

Ubezwłasnowolnienie całkowite wymaga spełnienia 3 przesłanek: osoba ubezwłasnowolniana ma ukończone 13 lat, ma chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy albo innego rodzaju zaburzenia psychiczne (np. pijaństwo lub narkomanię) oraz wskutek tej choroby lub zaburzenia nie jest w stanie kierować swym postępowaniem (art. 13 § 1 k.c.). Natomiast zgodnie z treścią art. 16 § 1 k.c., ubezwłasnowolnienie częściowe jest uzasadnione, jeżeli osoba ubezwłasnowolniana jest pełnoletnia, cierpi na któreś ze wskazanych wyżej zaburzeń (lub chorobę), nie ma podstaw do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, lecz potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw. Zarówno w przypadku ubezwłasnowolnienia całkowitego, jak i ubezwłasnowolnienia częściowego przesłanki je uzasadniające powinny być spełnione łącznie.

Jednak ze stanu faktycznego przedstawionego w kazusie nie wynika, żeby u Franciszka M. została stwierdzona choroba psychiczna albo innego rodzaju zaburzenie psychiczne. Na tym etapie w podanym stanie faktycznym również brak podstaw do stwierdzenia uzależnienia od gier hazardowych. Jednocześnie Franciszek M. dobrze sobie radzi z prowadzeniem spraw związanych z działalnością gospodarczą, a pobyt w kasynie na ten moment nie wypływa negatywnie na jego życie zawodowe. Ponadto samo ewentualne marnotrawstwo środków pieniężnych nie uzasadnia wniosku o ubezwłasnowolnienie takiej osoby (tym bardziej, że z treści kazusu w ogóle nie wynika, żeby Franciszek M. marnotrawił pieniądze), a obawy jego żony dotyczą przyszłości. Warto także zauważyć, że celem ubezwłasnowolnienia jest ochrona interesów osoby ubezwłasnowolnianej, a nie członków jego rodziny, nie dokonuje się go również prewencyjnie. Podsumowując, należy stwierdzić, że w stanie faktycznym przedstawionym w kazusie nie wystąpiła żadna z przesłanek uzasadniająca ubezwłasnowolnienie osoby pełnoletniej (zarówno częściowe, jak i całkowite), a tym bardziej nie wystąpiły one łącznie. Dlatego ubezwłasnowolnienie Franciszka M. nie jest zasadne i sąd powinien oddalić wniosek.

**Kazus nr 3**

Albert G. od 30 lat prowadził jednoosobową działalność gospodarczą, polegającą na produkcji i sprzedaży płaszczy zimowych. Był właścicielem dwóch nieruchomości gruntowych zabudowanych budynkami mieszkalnymi i dwóch lokali mieszkalnych o powierzchni użytkowej przekraczającej 100 m2. Albert G. miał żonę Amandę i czworo dzieci. W dniu 12 stycznia 2018 r. Albertowi G. przydarzył się nieszczęśliwy wypadek, wskutek którego zmarł. W związku z tym, że zmarły Albert G. nie pozostawił po sobie testamentu, spadek po nim w drodze dziedziczenia ustawowego nabywają jego żona i dzieci. Jednakże po miesiącu od śmierci Alberta G. okazało się, że jego żona Amanda G. jest w 10 tygodniu ciąży. Albert G. w chwili śmierci nie wiedział, że zostanie ojcem po raz piąty.

**Pytanie:**

Czy *nasciturus* może dziedziczyć po zmarłym ojcu?

Tak

Na podstawie art. 927 §2 k.c. dziecko w chwili otwarcia spadku już poczęte może być spadkobiercą, jeżeli urodzi się żywe. Z treści ww. przepisu wynika, że nasciturus posiada warunkową zdolność prawną pod warunkiem zawieszającym żywego urodzenia. W chwili śmierci Alberta G. jego żona była już w 6 tygodniu ciąży, a więc nie ma żadnych wątpliwości, że hipoteza normy wyrażona w art. 927 §2 k.c. została spełniona. Stan świadomości Alberta G. co do istnienia płodu w okolicznościach tej sprawy nie ma żadnego znaczenia. A zatem, jeżeli dziecko urodzi się żywe, nabędzie spadek po zmarłym ojcu Albercie G. razem z pozostałym rodzeństwem i matką Amandą G.

(Uwaga: jeżeli ktoś napisał o domniemaniu ojcostwa dziecka – zwiększa to wartość merytoryczną odpowiedzi. Nie piszę o tym w rozwiązaniu, gdyż prawo rodzinne nie wchodzi w zakres naszych ćwiczeń i od Państwa tego nie wymagam, natomiast znajomość także tego zagadnienia zasługuje na pochwałę.)

**NAJCZĘŚCIEJ POPEŁNIANE BŁĘDY**

**Kazus nr 1**

1. Umowa sprzedaży jest nieważna i dotknięta skutkiem bezskuteczności zawieszonej.

**Wyjaśnienie:** czynność prawna nie może być dotknięta jednocześnie skutkiem nieważności i bezskuteczności zawieszonej. Stan bezskuteczności zawieszonej oznacza, że czynność prawna pozostaje „w zawieszeniu”, nie jest ani w pełni ważna, ani nie jest nieważna. W omawianym przypadku występuje skutek bezskuteczności zawieszonej.

1. Niepoinformowanie Moniki J. o fakcie ubezwłasnowolnienia Marty D. prowadzi do nieważności umowy.
2. Tylko Patryk D. mógł zawrzeć umowę z Moniką J.

**Wyjaśnienia** tych błędów wynikają z treści rozwiązania kazusu.

**Kazus nr 2**

1. Franciszek M. zostanie ubezwłasnowolniony częściowo całkowicie przez sąd, ponieważ spędza czas w kasynie.
2. Franciszek M. powinien został ubezwłasnowolniony całkowicie (lub częściowo), gdyż trwoni swój majątek, a w dodatek wpływa to negatywnie na jego żonę i dzieci.
3. Franciszek M. nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem.

**Wyjaśnienie:** żeby prawidłowo rozwiązań ten kazus należało najpierw rozważyć, jakie przesłanki wymienione w przepisach uzasadniają ubezwłasnowolnienie, następnie porównać je ze stanem faktycznym opisanym w kazusie. Wiele osób zignorowało informację o tym, że Franciszek M. jest dobrze zarabiającym przedsiębiorcą. A to oznacza, że dobrze sobie radzi z prowadzeniem własnych spraw, prowadzi interes, zarabia, nie jest nieporadny, czas spędzany w kasynie (póki co) nie wpływa negatywnie na jego życie zawodowe (ktoś kupuje drogie samochody, ktoś kupuje dużo ubrań, butów, torebek, a on może wydawać swoje pieniądze w kasynie). Ponadto, w kazusie nie jest powiedziane, że Franciszek M. marnotrawi pieniądze (w ogóle nie jest powiedziane, że wydaje pieniądze), a z informacji o żonie Franciszka M. dodatkowo wynika, że jej obawy są skierowane na przyszłość. Nikogo nie można ubezwłasnowolnić (nawet częściowo) tylko dlatego, że w przyszłości może sobie nie radzić albo mieć kłopoty (sąd ustala występowanie przesłanek ubezwłasnowolnienia na moment orzekania). Ponadto ubezwłasnowolnienie następuje w interesie samej osoby ubezwłasnowolnianej. Pozostałe wyjaśnienia znajdują się w rozwiązaniu kazusu.

**Kazus nr 3**

Uzasadnienie dziedziczenia *nasciturusa* wyłącznie z odniesieniem do prawa rzymskiego, bez wskazania i analizy aktualnie obowiązujących przepisów, w danym przypadku art. 927 2 k.c.

**WSKAZÓWKI**

1. Jeżeli w uzasadnieniu odpowiedzi stwierdza się, że nie występują albo występują jakieś przesłanki np. ubezwłasnowolnienia, należy wymienić jakie to są przesłanki, nazwać je i podać przepis prawny, jeżeli są zawarte w jego treści.
2. W rozwiązaniu kazusu należy podawać podstawę prawną (art.) i dodawać uzasadnienie odpowiedzi (nie można odpowiedzieć tylko tak lub nie, chyba że prowadzący wyraźnie powiedział, że w konkretnym przypadku tylko takiej odpowiedzi oczekuje).
3. Odpowiedzi i ich uzasadnienie powinny być czytelne, konkretne – takie, żeby dało się zrozumieć stanowisko osoby rozwiązującej kazus.